

PRENUMERATA WYNOŚI:

w Kaliszu miesięcznie 35.000 Mk.
Z odnośnikiem do domu 45.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką
pocztową 45.000 Mk.
Zagranicą 90.000 Mk.

Cena pojed. egzemplarza 2.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
str. 1. 2. 3. mk. 2.000.
Nekrologi 2.000 mk. zwyczajnie 1.000 mk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI.
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 od 2—6 po poł.

№ 209 (7544)

Niedziela, dnia 16 Września 1923 r

Rok XXXI

6

6 aktów w jednym seansie

STYLÓWY

6 aktów w jednym seansie

6

wyświetla
od poniedziałku
17 września
znakomita
Kokota Lury
w Hrabinie Paryża

MIŁOŚĆ i ZBRODNIA
dramat
w 5-ciu
aktach.

dramat
w 5-ciu
aktach.

W roli tytułowej
gwiazda ekranu
urocza

Erika Glesner

Początek o godz. 6.30 wiecz.

Z powodu nad miarę długości filmu — w sobotę, niedzielę
i święta o godzinie 4.30 popołudniu.

6

6 aktów w jednym seansie

STYLÓWY

6 aktów w jednym seansie

6

Miraż

od dnia 15 września.
Dzisiaj premiera! Wielka nowość!
Niebywała sensacja! Najpotęż-
niejsze arcydzieło filmowe p.f.

Miraż

Marje ANTOINETTE.

Wielkie arcydzieło historyczne
w 7 aktach, w roli głównej
Diana Karenne, Królowa Marja Antonina, Cesarzowa Marja
Teresa, Krol Ludwik XV. **UWAGA:** W obrazie bierze udział 400.000 osób. Reżyserja, wystawa i przepych
przewyższa wszystkie dotąd widziane. Zdjęcia dokonane w królewskich pałacach.

1476

Doktor

S. WAŁCHOWICZOWA

Aleja Józefiny № 13, front, II piętro.

Choroby wewnętrzne, dziecięce i kobiece.

ANALIZY moczu, kału, płwocin, soku żółdkowego i krwi (na syfilis i inne.)

Przyjmuje od 9—11 i od 4—7 po poł.

Dom Handlowy

BCIA BEATUS

1831

W KALISZU,

ul. Krótka Nr. 1, telefon Nr. 271

POLECA WYBOROWY

smalec amerykański marki „STANDARD“

oraz wszelkie towary kolonialne
Sprzedaż wyłącznie hurtowa.

Składajcie ofiary na Inwalidów wojennych.

Dentysta

Wolpe-Lampert

przyjmuje od 10 do 7 wiecz.

Stary Rynek № 17. I piętro. 1639

Dr. med. E. Rozental

choroby wewnętrzne i dzieci.

Plac KILIŃSKIEGO 2.

Przyjmuje od 10—11 i od 3—5 po poł. 1396

Z dniem 20 sierpnia rb. złączyliśmy nasze firmy w jedną wspólną pod nazwą

B-cia KRONENBERG.

Firma jubilersko-zegarmistrzowsko-ptyczna w Kaliszu przy ul. Wrocławskiej 25

w domu p.p. Kowalskich przyjmuje nadal wszelkie roboty w zakresie jubil.-zeg.

A. Kronenberg ul. Wrocławska 12

Zakład L. Kronenberg, Wrocławska 36 zostaje in Loco

L. Kronenberg ul. Wrocławska 36

Nowy wybór towarów

na sezon jesienny i zimowy oraz wszelki asortyment materiałów
letnich posiada

Sklep Fabryczny Fabryki Sukna w Opatówku

dawniej Fiedlera Sp. Ako.

sprzedaje hurtowo i detalicznie PO CENACH FABRYCZNYCH.

Ulica Kościelna w Opatówku.

Budynek Fabryczny. 1391

Co będzie dalej?

Chociaż przez parę tygodni marka polska nie spadła (dzisiaj jest trochę inaczej), drożyzna wzrasta z dniem każdym i to głównie na towary, Chleb „chwała Bogu“ nie tylko nie zdrożał, ale nawet stanął, mięso za to coraz droższe, chociaż w niektórych okolicach panuje na bydło epidemia, a więc, w celu uniknięcia strat podaż bydła powinna być większa.

Drożyzna wzrasta — jest fakt nie zaprzeczony... Prasa rządowa tłomaczy to, drukiem setek miliardów marek, przez co pieniądz traci na wartości i dopuki to trwać będzie drożyzna wzrastać nie przestanie.

Temu poprzedni ministrowie zaradzić nie byli w stanie i obecne sarkanie na nich niektórych organów pravicowych jest niesłuszne. Przecież od początku rządów polskich mieliśmy ministrów raczej z prawicy niż z lewicy: Karpińskiego, Englicha, Bilińskiego, Steczkowskiego, Michalskiego, Wład. Grabskiego, a nawet Jastrzębskiego, posadzać o radykalizm nie można. Starali się oni zapobiedz spadkowi marki, ale bezskutecznie. Wład. Grabski podjął się nawet przeprowadzić sanację skarbu w ciągu lat czterech, rozpoczął pracę w tym kierunku, lecz zmuszony był ustąpić.

A więc nie można winić o to ani byłych ani obecnego ministra, chociaż ten ostatni bezwzględnie wziął na siebie obowiązek nad siły.

Zło, które wywołuje drożyznę nie leży zatem w Zarządzie finansami. Państwa, lecz trzeba je szukać gdzie indziej.

Spójrzmy w siebie i zaraz znajdziemy winowajcę. Nie rząd, lecz społeczeństwo samo jest winne dewaluacji i co zatem idzie wzrostu drożyzny. Od samego początku nie mieliśmy zaufania do naszej waluty. Kpiłszy z zarządzeń skarbowych co do podatków, wierzyliśmy, w walutę zagraniczną i nasze oszczędności umieszczaliśmy we wszystkim, samochodach, meblach, nawet w starych szmatach, byle nie w monecie krajowej.

Stąd pochodzi niewiara ogółu w skuteczność zarządzeń, zmierzających do naprawy skarbu, stąd pesymizm i bezmyślne pomiatanie własnym pieniądzem, które doprowadziło do tego, że żebrak uliczny gdy mu da kto 100 marek rzuca je na bruk i mówi z szyderstwem: „nie pan sobie to świństwo zabierze“!

Któż z nas nie zauważył podobnych faktów lekceważenia państwowych znaków pieniężnych. Ale nie tylko brak wiary i druk miliardów wytwarza drożyznę.

O ile za czasów panowania zaborców, a zwłaszcza za okupacji niemieckiej, każdy spieszył z opłaceniem podatków, to dziś pomimo, że podatki te są minimalne w porównaniu z przed wojennymi, każdy natęży swój umysł, jak podatek nie zapłacić, a w ostateczności go odroczyć do takiego czasu, gdy ów podatek wskutek dewaluacji zmniejszy się do minimum. Do rządów Michalskiego wogóle podatków bezpośrednich nie ściągano. Dla czego to się działo i kto temu winien? Nie będziemy dziś debatować. Jednakże stwierdzamy fakt, że panowało wówczas przekonanie, że tylko głupi ludzie płacą podatki. A jednak ci głupi daleko goręcej kochali swą Ojczyznę, niż „mądrzy“.

Michalski obiecywał żelazną miotłę i wprowadził daninę. Daninę uchwalano 3 miesiące i zaczęto ją ściągać od kwietnia 1922 r. zamiast jak projektowano od listopada roku poprzedniego. Już wskutek odroczenia tego terminu danina straciła co najmniej 30 proc. wartości. Ale dopiero przy ściąganiu tego podatku okazało się, kto jest prawdziwym patriotą.

Ci co najwięcej krzyczeli „oddać wszystko na skarb“, pierwsi podawali skargi na za wysoki wymiar, apelowali do urzędów drugiej instancji itd.

Pewien lekarz „patentowany patriota“ bronił się od daniny, tłomacząc, że służył w wojsku. Okazało się, że nie tylko nie służył, ale przeciw nie podczas wojny z bolszewikami, podał się za chorego i siedział w szpitalu.

Inny kupiec, który miał w kwietniu 1921 zapłacić 1500000 mk. daniny, zapłacił ją na skutek apelacji w rok później tj. wtedy gdy te półtora miliona były warte zaledwie kilkadziesiąt tysięcy.

A z właścicielami samochodów, a więc z ludźmi najzamożniejszymi wiele miała kłopotów komisja podatkowa. Jeden tłomaczył się, że samochodem musi objeżdżać swe folwarki, inny, że samochód dostał w długu, trzeci wreszcie, że samochód jest nie do użytku, ponieważ niektórych części „brakowało“. Wszyscy zapłacili daninę, ale w rok później tj. wtedy, gdy wskutek dewaluacji „milion marek“ wydawano na dobrą kolację.

Przy daninie udało się „rozumnym“ zarobić, to też dzisiaj liczyć ich należy nie na setki lecz na tysiące.

Urzędowo stwierdzono, że do 1 września zaledwie 25 proc. podatków wpłynęło do kas skarbowych, reszta płatników płaci kary i czeka dalszej dewaluacji, nie rachując się z tem, że to co na podatku zarobi to wielokrotnie straci przy nabyciu towarów i środków żywności.

To wykręcanie się od płacenia podatków i umniejszanie dochodów skarbowych wywołuje potrzebę drukowania coraz większych ilości papierków i coraz większą drożyznę.

Rząd też nie jest bez winy akcja oszczędnościowa i redukcja zbędnych urzędników postępuje tak powoli, że przy ciągłej podwyżce uposażen, na zmniejszenie wydatków żadnego wpływu wywrzeć nie może.

Dużo winy również ponosi w tej sprawie wielki przemysł i handel. Towar wychodzący z fabryki przechodzi przez kilka a czasami kilkanaście rąk zanim dostanie się do nabywcy. Każda wielka firma ma swego przedstawiciela, przedstawicieli swych pośredników itd. przyczem każdy musi coś zarobić. Kupiec-detalista dostaje towar droższy o kilkadziesiąt procent i sam musi zarobić i zabezpieczyć się przed spadkiem waluty. Rezultat tych manipulacji jest bardzo smutny dla konsumenta, który do ceny fabrycznej towaru dopłaca 100 proc. lub nawet więcej. Stosunkowo najmniejszej zwwyżce podległo zboże gdyż nie osiągnęło więcej, jak 50 proc. cen przedwojennych. Ale zato węgiel, papier, nafta, czyli produkty, na które waluta zagraniczna żadnego nie ma wpływu, gdyż są produktami czysto krajowymi dawno przeskoczyły ceny przedwojenne i lecą z zawrotną szybkością w górę. Ta zatem nie rachunek, lecz zachłanność spekulacyjna wywołuje drożyznę.

Lękliwa i apatyczna niewiara w naprawę skarbu i waluty, jakie ogarniają ludzi mają pewne podstawy.

Najlepsze zamierzenia rządu nie doprowadzą do celu o ile ten rząd nie będzie miał siły do zmuszenia płatników do płacenia podatków, o ile płatnicy ci nie zrozumieją własnego interesu i będą w dalszym ciągu ociągać się z płaceniem w terminie.

Minister winien przede wszystkim umieć ściągać podatki. A więc nie rozkładać na raty nie prolongować, lecz postępować bezwzględnie. Może kogoś w takim wypadku spotkać niesprawiedliwość, ale gdzie drwa rąbia, tam wióry lecą — muszą być ofiary. A już dziś w sferach rolniczych i przemysłowych przebiegają, że nie tylko danina, ale i podatki obrotowy i gruntowy zostaną rozłożone na raty, z czego naturalnie „rozumni“ skorzystają, a tych będzie o wiele więcej niż „głupich“ płacących w terminie.

Wszyscy wiemy bardzo dobrze, że rolnictwo i wielki przemysł mają fundusze i to duże. Tymczasem słyszymy, że Ministerstwo chce wrócić się do starych sposobów wyzyskania skarbu udzielanie miliardowych pożyczek wielkiemu przemysłowi i kooperacjom rolnym. Ziemianie poznańscy, jak to oświadczyła delegacja, która jeździła do Warszawy mają pretensję do niskoprocentowanej pożyczki nie w złotych polskich, lecz w markach na 500 miliardów marek. Udzielanie takich pożyczek pomoże przemysłowi i rolnictwu do magazynowania towarów i zboża i co zatem idzie do dalszej zwyzki.

Reasumując powyższe jesteśmy przekonani, że o ile ministrowi skarbu uda się nauczyć ludzi płacić podatki, urzędników zaś zmusić do bezwzględnego ich ściągania, o ile nie będzie się rozkładać na raty danin państwowych, a przede wszystkim za pomocą wielomiliardowych pożyczek pomagać do magazynowania towarów i zboża spekulantom, to życie gospodarcze kraju może się poprawić. Dobrą walutę może mieć tylko to państwo, które pracuje, rządzi się dobrze, a przede wszystkim ma obywateli, rozumiejących obowiązek państwowy. O ile będzie inaczej to potoczmy się w przepaść na wzór Rosji i Niemiec i wtedy będziemy musieli przyznać sobie winę naszej zguby gospodarczej.

TELEGRAMY.

Korfu ma być opróżnione 27 września.

PARYŻ 15. Wysłana do Aten i Genewy nota konferencji ambasadorów domaga się prze prowadzenia ewakuacji Korfu do dnia 27 września. Jeśli dnia 27.9 w raporcie międzynarodowej komisji śledczej zostanie stwierdzonym, że Grecja nie uczyniła wszystkiego, co od niej zależało, w celu wykrycia i ukarania morderców, Włochy otrzymują tytułem odszkodowania 50 milionów lirów, złożonych przez władzę greckie

W Turkiestanie rzną bolszewików.

MOSKWA 15. Buszmanowie chwycili za broń. W Kara-Tepe cały garnizon sowiecki został wymordowany. Ekspedycje karne zostały, natychmiast wysłane przez bolszewików.

Skasowanie delegacji polskiej przy Lidze Narodów.

WARSZAWA 15. W ministerstwie spraw zagranicznych zapadła decyzja skasowania delegacji polskiej przy Lidze Narodów.

Odład delegatem przy Lidze Narodów będzie każdorazowo poseł polski w Bernie. W razie poruszenia na Radzie lub Zgromadzeniu Ligi Narodów specjalnie spraw polskich przysłanym będzie delegat ad hoc.

W związku z tą decyzją urzędnicy delegacji w Genewie zostaną zwolnieni.

Fuzja grupy Dąbskiego z Wyzwoleniem.

WARSZAWA 15. W przygotowaniu do wystąpienia klubów: Wyzwolenia i grupy Dąbskiego odbyło się posiedzenie t. zw. komisji sześciu. W skład tej komisji weszli z ramienia Wyzwolenia pp. Thugutt, Woźnicki i Babiński, z ramienia zaś grupy Dąbskiego pp.: Dąbski, Wyślouch i Wilkowski.

Komisja ta ustalała formę uchwał, które mają być powzięte podczas samej dokonywanej się fuzji.

Dnia 14 bm. o godz. 10-ej rano odbyło się wspólne posiedzenie rad naczelnych stronnictw Wyzwolenia i PSE. grupy Dąbskiego, na którym oba stronnictwa zamieniają się dokumentami umowy stwierdzającymi ostatecznie dokonanie fuzji tych stronnictw.

Po południu odbędzie się wspólne posiedzenie pełnych klubów poselskich obu stronnictw, na którym omawiana będzie sytuacja polityczna Państwa ze szczególnym uwzględnieniem strony gospodarczej.

Tworzenie nowego rządu Hiszpańskiego.

BARCELONA 15. Król powrócił z San Sebastian do Madrytu, Obrady gabinetu toczą się bez przerwy pod ochroną wojska, które pozostało wierne rządowi. Urzędowo podnoszą, że bunt wojskowy skierowany jest tylko przeciwko gabinetowi, a nie przeciwko królowi, ani też dynastji. W Barcelonie ogłoszona została odezwa, która głosi, że prezydent rady Ministrów i minister spraw zagranicznych postawieni będą w stan oskarżenia oraz, że zostanie utworzony nowy rząd, który będzie się znajdował pod ochroną władz wojskowych.

Rada ambasadorów likwiduje zatarg Włosko-Grecki.

PARYŻ 15. Konferencja ambasadorów przyjęła rezolucję mającą zlikwidować zatarg włosko-grecki i przesłała ją niezwłocznie do Aten i do Genewy. Sprzymierzeńcy osiągnęli zupełną zgodę poglądów co do redakcji instrukcji dla komisji śledczej oraz co do warunków ewakuacji Korfu. Sprawa uregulowania jest podobno w traktacie, ku zadowoleniu zarówno Włoch, jak i Grecji.

Podpalenie teatru w Grudziądzu.

GRUDZIĄDZ 15. W piątek w nocy spłonął gmach teatru miejskiego w Grudziądzu. O godz. 3 nad ranem usłyszano w okolicy gmachu teatralnego dwie silne detonacje, poczem gmach teatralny znalazł się w mgnieniu oka w płomieniach. W ciemnościach nocnych widziano tuż po detonacjach przemykające postacie. Pożar zniszczył gmach teatru kompletnie. Spłonęły wszystkie rekwizyty, kostjomy i dekoracje. Straty wynoszą wiele miliardów.

Wszczęte natychmiast dochodzenie wykazało, że niebezpieczeństwo powstało z podpalenia. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że sprawcami pożaru nie będą Polacy. Teatr grudziądzki wypełniał wielkie kulturalne zadanie w tej części kraju,

GIEŁDA WARSZAWSKA.

New-Jork	299.00
Londyn	1.395.000
Niemcy	0,0035
Paryż	
Szwajcaria	48.950

